

Stolica uczy rocznicę Powstania Warszawskiego

24 lata mija od bohaterskiego zrywu ludu Warszawy, który na odgłos pierwszych strzałów zwiastujących początek powstania ruszył do boju ze zniechęconym wrogiem — hitlerowskim okupantem.

Pamięć tych, którzy oddali swe życie w nierównej walce w Powstaniu Warszawskim uczy społeczeństwo stolicy składając pod pomnikami i na cmentarzach wieńce i wianki kwiatów.

W przededniu rocznicy — 31 lipca w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysty wieczór zorganizowany przez warszawski okręg ZBoWiD.

1 sierpnia delegacje przedstawicieli organizacji społeczno-politycznych, Wojska Polskiego i ZBoWiD, organizacji młodzieżowych oraz zakładów pracy złożą wieńce i kwiaty przed pomnikiem Bohaterów Warszawy, przed pomnikiem Armii Krajowej na cmentarzu powązkowskim i Armii Ludowej „Czwartaków”. (PAP)



POZNAN
ŚRODA
24
LIPIEC
1968

Wydanie AB
Nr 174 (7600)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Kwatera główna marines w Da Nang pod ostrzałem partyzantów

We wtorek nad ranem siły narodowowyzwoleńcze Wietnamu Południowego przeprowadziły zmasowany atak na kwaterę główną amerykańskiej piechoty morskiej w bazie Da Nang. Zaatakowane również zostały dwie dzwizgi wojsk reżimowych. Dobrze przygotowane do tej akcji partyzanci ostrzelali z rakiet umocnienia oraz instalacje wojskowe wystrządzając duże straty.

Ostrzelana została również siedziba sztabu wojsk amerykańskich na przedmieściach Sajgonu, w której niedawno konferowali: sekretarz stanu USA Clifford oraz prezydent marionetkowego reżimu sajskiego Thieu. Agencje nie podają wielkości strat.

22 lipca przybył do Sajgonu amerykański okręt transportowy, na pokładzie którego przewożono ponad 1500 najemników z Syjamu. Żołnierze ci wchodził w skład syjamskiej dywizji „Czarna Pantara”, która bierze udział w walkach przeciwko siłom patriotycznym na terenie Wietnamu Południowego.

Jak podaje agencja Reutersa, w Wietnamie Południowym znajduje się już ponad 2.500 żołnierzy syjamskich a do końca lipca sojusznicy amerykańskich na przedmieściach Sajgonu, w której niedawno konferowali: sekretarz stanu USA Clifford oraz prezydent marionetkowego reżimu sajskiego Thieu. Agencje nie podają wielkości strat.

Jak podaje agencja Reutersa, w Wietnamie Południowym znajduje się już ponad 2.500 żołnierzy syjamskich a do końca lipca sojusznicy amerykańskich na przedmieściach Sajgonu, w której niedawno konferowali: sekretarz stanu USA Clifford oraz prezydent marionetkowego reżimu sajskiego Thieu. Agencje nie podają wielkości strat.

Partia murzyńska powstała w USA

Dwie bojowe organizacje murzyńskie „Czarne Pantery” i „Snick” (Komitet Koordynacyjny Studentów Zwolenników Pokojowych Akcji) zamierzają utworzyć polityczną partię murzyńską. Celem tego przedsięwzięcia jest zjednoczenie nie po raz pierwszy wszystkich organizacji murzyńskich, by wspólnie stawiać czoła umacnianiu się sił represji „co wyraża się w magazynowaniu broni, uzbrajaniu białych obywateli i mordowaniu przywódców murzyńskich”.

Stworzeniem nowej politycznej organizacji murzyńskiej zajmuje się komitet tzw. „Wielkiego Przymierza”. Wśród założycieli tego komitetu znajdują się między innymi — Stockely Carmichael i Rap Brown. (PAP)

Spotkanie premiera z przywódcą Kurdów

Sytuacja w Iraku normalizuje się

Z doniesień napływających z Iraku wynika, że nowy premier, Al-Najef opuścił Bagdad udając się specjalnym samolotem do miasta Erbil w północnej części kraju, gdzie spotkać się ma z przywódcą Kurdów irackich Barzanem. Jak wiadomo, nowe władze Iraku, które utworzono po przewrocie z 17 lipca, wielokrotnie deklarowały gotowość ostatecznego rozwiązania problemu kurdyjskiego.

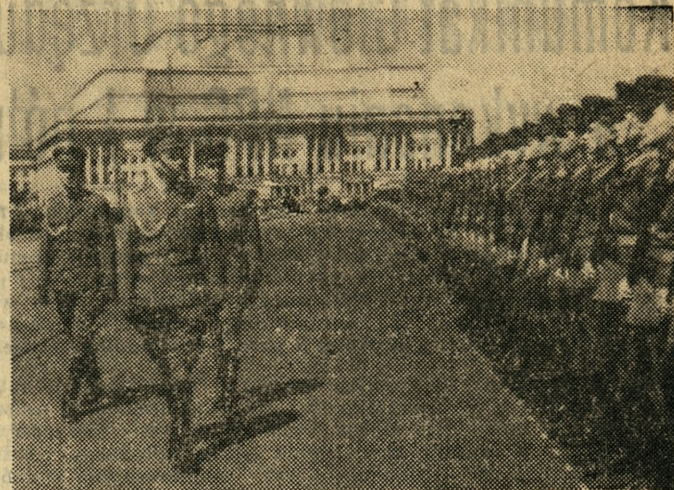
Z Bagdadu donoszą, że sytuacja w Iraku normalizuje się o czym świadczy decyzja zniesienia godziny policyjnej. Kairski dziennik „Al Ahram” pisał w poniedziałek, że przewrót w Iraku został przygotowany i przeprowadzony przez grupę wywodzącą się z „rewolucyjnego ruchu arabskiego”. Na czele tej grupy stoi obecny premier Iraku Al-Najef.

W doniesieniu z Bagdadu dziennik stwierdza, że partia BAAS oraz jej przywódca, Al-Bakr zostali poinformowani o przygotowaniach do zamachu jak również zaproszeni do współpracy, tuż przed samym przewrotem. „Al Ahram” wskazuje, że w nowych władzach zarysowały się pewne spiecia, gdyż BAAS chciała przejąć kontrolę nad całym aparatem państwowym.

Poniedziałkowe dzienniki kairskie publikują obszernie

Zwolnienie więźniów

Jak donoszą z Aten, junta wojskowa zmuszona została wskutek nacisku ze strony postępowej opinii światowej do zwolnienia 20 więźniów politycznych z obozów na wyspach Yaros i Leros. Na wyspach tych pozostaje jeszcze przeszło 2000 więźniów politycznych. (PAP)



W Warszawie w dniu Święta Lipcowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się transmitowana przez telewizję, uroczysta odprawa wart. W tym dniu wartę przed grobem pełniły produkujące pododdziały reprezentujące wszystkie rodzaje sił zbrojnych PRL. Liczne zebrano publiczność podziwiała kompanię I Pułku Kościuszkowców, pododdział Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych, kompanię: Jednostki Obrony Wybrzeża („niebieskie berety”), Jednostki Wojsk Powietrzno-Desantowych („czerwone berety”), Pododdział Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej, Nadwiślańskiej Jednostki im. Czwartaków AL, I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”, Marynarki Wojennej i kompanię reprezentacyjną WP.

Na zdjęciu: przegląd oddziałów. CAF — telefoto

Delegacja Nigerii u M. Spychalskiego

We wtorek przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął na audiencji delegację Nigerii komisarza spraw zagranicznych Federacyjnej Republiki Nigerii dr Okoi Arikpo oraz towarzyszące mu osoby. (PAP)

Deklaracja Couve de Murville'a

Premier Francji Couve de Murville spotkał się w poniedziałek ze sprawozdawcami parlamentarnymi. Konkluzja jaką wyciągają obserwatorzy z deklaracji złożonej przez Couve de Murville'a sugeruje, że Georges Pompidou nie zostanie wiceprezydentem Republiki.

Nowy szef rządu oświadczył, że utworzenie tego stanowiska, które obecnie nie istnieje byłoby przeciwne duchowi konstytucji francuskiej. Funkcję wiceprezydenta republiki — stwierdził on — istnieją jedynie w krajach o reżimie prezydenckim typu amerykańskiego gdzie istnieje separacja władzy. (PAP)

Zapowiedź spotkania przywódców ZSRR i CSRS

Agencja TASS donosi: jak stało się wiadome, Biuro Polityczne KC KPZR, w myśl życzenia prezydium KC KPCZ, wyraziło zgodę na dwustronne spotkanie na terytorium Czechosłowacji, przyjmując, iż odbędzie się ono z udziałem wszystkich członków Biura Politycznego KC KPZR i prezydium KC KP Czechosłowacji. (PAP)

Ministrowie bońscy w Waszyngtonie

Minister obrony NRF Schroeder rozpoczął wizytę w USA od spotkania z sekretarzem stanu Ruskim i zastępcą sekretarza stanu d/s politycznych E. Rostowem.

Schroeder oświadczył, że przedmiotem rozmów z Ruskim były problemy nierozwiązane w sprawie jądrowej amercyjskich wojsk w NRF. Omówiono także decyzję rządu NRF o wprowadzeniu kontroli paszportowo-wizowej na drogach komunikacyjnych między NRF, a Berlinem zachodnim.

Rozmowy Schroedera zbiegają się w czasie z wizytą w Waszyngtonie drugiego zachodniemieckiego ministra — Straussa. (PAP)

Rozmowy biafrańsko-nigeryjskie

W stolicy Nigru, Niamei, kontynuowane były w poniedziałek rozmowy między przedstawicielami rządu federalnego i secesyjnej Biafry.

Na razie obie strony doszły do porozumienia w sprawie przeprowadzenia negocjacji na szerszą skalę. Rozmowy takie odbyłyby się w Addis-Abebie. (PAP)

Bilans rozwoju rolnictwa jest w Polsce dodatni

Wywiad sekretarza KC PZPR J. Tejchmy

Sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP, red. Franciszkowi Bobuli stwierdził, że bilans rozwoju rolnictwa w okresie po IV Zjeździe partii jest w podstawowych dziedzinach dodatni. Jeden z głównych celów, jakim jest likwidacja importu zbóż, jest stopniowo realizowany, przy równoczesnym wzroście produkcji zwierzęcej.

Jednym z głównych czynników wzrostu produkcji rolnej stał się już przemysł nawozowy. W tym właśnie czasie powstały puławskie „Azoty”, rozpoczęto budowę kombinatu nawozów sztucznych w Polichach koło Szczecina, fabryki — w Gdańsku, zakładów we Włocławku.

J. Tejchma zaznaczył, że większa produkcja roślinna i zwierzęca osiągnięta została na drodze wzrostu wydajności pracy rolników. Poważny postęp osiągnęły w tym czasie powiększyły swój areal od 1964 r. o 90 tys. ha i stały się rozwojowym sektorem rolnictwa. Główne wskaźniki produkcyjne PGR-ów przekraczają już w zasadzie odpowiednie wskaźniki gospodarki rolnej. Ta ostatnia, jako całość, nadal wykazywała duże możliwości wzrostu produkcji. Jednakże nasilają się w gospodarce rolnej również trudności. Wzrost produkcji rolnej wymagałby zwiększenia nakładów na rolnictwo. W przyszłym roku szkolnym ponad 100 tys. młodzieży uczyć się będzie w szkołach przysposobienia rolniczego i zasadniczych szkołach rolniczych. Trwa ekspansja działalności kółek rolniczych i wiejskiej spółdzielczości; rosnący wpływ na życie na wsi wywiera ZMW.

Obok aktywności produkcyjnej wzrosła na wsi aktywność polityczna. PZPR liczy obecnie ok. 280 tys. członków i rolników rolnych. Rosną też wpływy ZSL, a obie partie ukształtowały płaszczyznę trwałej współpracy.

Omawiając zadania w dyskusji przedzjazdowej i dalszej realizacji polityki rolnej J. Tejchma podkreślił, że główne założenia dotychczasowej polityki w dziedzinie rolnictwa są słuszne i powinny być utrzymane.

Uprowadzenie izraelskiego samolotu

Jak informują agencje zachodnie „Boeing 707”, należący do izraelskich linii lotniczych El Al, lecący z Rzymu do Tel-Awiwu, wylądował w Algierze. Agencje piszą, że załoga została zmuszona do zmiany kursu. Na pokładzie znajdowało się 38 pasażerów i 10 osób załogi. Uprowadzenie izraelskiego samolotu było dziełem bojowników Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Rzecznik frontu stwierdził, że samoloty linii El Al wykorzystywane były do zadań wojskowych, co stanowiło naruszenie statutu tych linii jako cywilnego towarzystwa transportowego i spowodowało że linie stały się „naturalnym celem ataku dla naszych jednostek wojskowych”. (PAP)

Minister Jagielski wrócił z Moskwy

Z Moskwy powrócił zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. rolnictwa — Mieczysław Jagielski, który uczestniczył w spotkaniu ministrów rolnictwa krajów członkowskich RWPG. (PAP)

Manewry „Siewier”

Pokaz potęgi morskiej

Niedawno zakończono manewry sztabowe „Siewier”, które odbywały się na ogromnych terenach od Morza Bałtyckiego aż do Morza Barentsa, były dobitnym dowodem wzrostu potęgi marynarki wojennej Związku Radzieckiego, NRF i Polski — stwierdza we wtorek dziennik „Krasnaja Zwiezda” w artykule wstępnym.

Dziennik podkreśla, że manewry były odpowiedzią na prowokacyjne poczynania państw imperialistycznych, które coraz częściej prowadzą demonstracyjne przygotowania wojskowe na lądzie i na morzu w pobliżu granic krajów socjalistycznych. (PAP)

Spadek prestiżu USA w świecie

Amerykańscy specjaliści badania opinii publicznej po przeprowadzeniu sondaży w wielu krajach świata stwierdzili, na podstawie wyników badań, że międzynarodowy prestiż Stanów Zjednoczonych na skutek istnienia takich problemów jak wojna wietnamska, zabójstwa politycznych i społecznych działaczy i konflikt rasowy, jest coraz mniejszy. Dane te przedstawiono na posiedzeniu podkomisji zagranicznej Izby Reprezentantów. (PAP)



Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu NPG w I półroczu 1968 r.

Główny Urząd Statystyczny opublikował komunikat o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I półroczu 1968 r. Jak wynika z komunikatu, produkcja przemysłu uspołecznionego wzrosła w I półroczu br. o 9 proc., obroty handlu zagranicznego były wyższe o ponad 10 proc., o przeszło 3 proc. wzrosła wydajność pracy w przemyśle, a o ponad 5 proc. — w budownictwie.

Poniżej podajemy najważniejsze dane zawarte w komunikacie, wszędzie tam, gdzie mowa o wzroście produkcji, obrotów, inwestycji itp. — dotyczy to porównania z I półroczem 1967 r., chyba, że w tekście zaznaczono inaczej. Niektóre dane liczbowe przytaczamy w zaokrągleniu.

PRZEMYSŁ

Plan produkcji towarowej wykonano w 102,3 proc. Produkcja globalna wzrosła o 9 proc., podczas gdy w planie rocznym zakładano 7,1 proc. W większości gałęzi przemysłu tempo wzrostu produkcji globalnej było wyższe niż założono w planie rocznym. Szczegółowo nie wysokie tempo osiągnięto w przemyśle chemicznym oraz elektrotechnicznym i maszynowym. Na pomyślne wykonanie zadań produkcyjnych miała znaczny wpływ realizacja zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu Partii.

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano w minionym półroczu: ponad 27 mld kWh energii elektrycznej, ponad 64 mln t węgla kamiennego, 5,5 mln stali surowej, 22,5 tys. o-

brabiarek do skrawania metali, 19 tys. samochodów osobowych i 17,7 tys. ciężarowych oraz 2.323 autobusy. Łączny tonaż zwodowanych statków pływających wyniósł prawie 191 tys. DWT.

Produkcja kwasu siarkowego wzrosła o 9 proc., nawozów azotowych — o 28 proc., fosforowych — o 21 proc., włókien syntetycznych — o 20 proc., wyrobów farmaceutycznych — o 15 proc., cementu — o 5 proc. Mięsa z uboju przemysłowego uzyskano o 5 proc. mniej. Produkcja mleka spożywczego zwiększyła się o 11 proc. o przeszło 14 proc. wzrosła produkcja mieszanek pasz treściwych.

Jakkolwiek plan produkcji przemysłowej został globalnie przekroczony, zwraca uwagę niewykonanie planu produkcji niektórych asortymentów: energii elektrycznej, węgla brunatnego, obrabiarek, maszyn i urządzeń rolniczych, wagonów osobowych i towarowych, lodówek domowych, odbiorników radiowych, nawozów azotowych, mebli, celulozy.

W przemyśle energetycznym ogólna moc elektrowni przekro-

czyła 11 tys. megawatów. Obniżono zużycie paliwa na 1 kWh energii. W górnictwie w głównym zadaniu ilościowe realizowane były pomyślnie przy równoczesnej poprawie wskaźnika mechanizacji wydobycia węgla w kopalniach.

W przemyśle maszynowym zwraca uwagę znaczny wzrost produkcji wyrobów rynkowych. Niewykonanie planów asortymentowych wiązało się głównie z opóźnieniem dostaw kooperacyjnych.

W przemyśle włókienniczym, odzieżowym i skórzano-obuwniczym nastąpiły zmiany w asortymencie produkowanych wyrobów w celu lepszego dostosowania produkcji do potrzeb odbiorców. Zwiększono produkcję tkanin — wełnianych, tkanin laminowanych i ortolonowych oraz konfekcji z tych tkanin, wyrobów dziewiarskich z elastylu i anilany, elastycznych pończoch i koszul stilonowych non-iron.

Zatrudnienie w przemyśle wzrosło o 3,5 proc. i wynosiło ponad 3,8 mln osób. Wartość produkcji globalnej przypadająca na 1 zatrudnionego była wyższa o ponad 5 proc.

W rzemiośle indywidualnym liczba zakładów przekroczyła 167 tys., tj. wzrosła o blisko 5 proc. w porównaniu z końcem 1967 r. W rzemiośle pracowało 316 tys. osób — o 3 proc. więcej niż w końcu 1967 r.

ROLNICTWO

Według wstępnych wyników tegorocznego czerwcowego spisu rolnego, powierzchnia zasiewów zbóż wzrosła o 1 proc. (w tym pszenicy o 7 proc.), przy zmniejszeniu powierzchni zasiewów buraków cukrowych i ziemniaków. Wstępne wyniki tegorocznego spisu zwierząt gospodarskich wykazują dalszy wzrost bydła — o 2,2 proc., który wystąpił we wszystkich województwach, szczególnie w bydgoskim, gdańskim, lubelskim i białostockim. Pogłowie trzody chlewnej zmniejszyło się natomiast o 1,3 proc.

Skup zbóż (ze zbiorów 1967 roku) był wyższy o prawie 14 proc. Skup żywyca wołowego wzrósł o ponad 20 proc., przy zmniejszeniu skupu trzody chlewnej o 11 proc. Łączny skup żywyca rzeźnego w przeliczeniu na mięso zmniejszył się o 3 proc. Zmniejszył się także o prawie 10 proc. skup jai. Skup mleka był wyższy o 5 proc. Dochody ludności chłopskiej ze skupu były o 4 proc. wyższe.

Pod tegoroczne zbiory rolnictwo zużyło o ponad 15 procent więcej nawozów mineralnych, ich zużycie na 1 ha u-

Dokończenie na str. 4

Kuba zwiększa produkcję ryżu

Premier Fidel Castro przewidywał, że w końcu 1970 r. zbiorów ryżu na Kubie będą na tyle obfite, iż począwszy od roku 1971 Kuba będzie mogła unie zależeć się od importu tego towaru, który jest tradycyjnie podstawowym artykułem żywnościowym ludności kraju. Prognozę tę przedstawił premier Castro podczas uroczystości przekazania nowego osiedla zbudowanego dla plantatorów ryżu w pobliżu miasteczka Ba tabano na karaibskim wybrzeżu prowincji Hawana. Osiedlu nadano nazwę Mancahuazu dla upamiętnienia zwycięskiej potyczki stoczonej w pobliżu miejscowości o tej nazwie w marcu 1967 r. w Boliwii przez oddział partyzancki Ernesto Guevary.

Premier Castro oświadczył w przemówieniu, że we wszystkich prowincjach Kuby zwiększa się obecnie poważnie obszary zasiewów ryżu. W samej tylko prowincji Hawana zakłada się 25 tysięcy hektarów ryżowisk, których produkcja powinna całkowicie zaspokoić potrzeby dwumilionowej ludności prowincji stołecznej. Według przewidywań premiera, zbiorów w końcu 1970 r. powinny przynieść w skali całego kraju pół miliona ton ryżu. (PAP)

Proces zamachowca

Przed sądem okręgowym w Belgradzie rozpoczął się we wtorek proces Ivana Jelicia, który w dniu 23 maja br. podłożył na dworcu kolejowym w Belgradzie dwie bomby zegarowe. W wyniku wybuchu bomb 14 osób odniosło obrażenia.

24-letni Jelic był związany z faszystowską chorwacką emigracją polityczną i zamachu dokonał na polecenie grupy dywersantów z siedzibą w Friedrichshafen.

„Koziołki” pląca

1, 4, 9, 29, 31 (41)

W 584 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 22 lipca 1968 r. Wpłynęło 243.450 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 409.902,50 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Stwierdzono: 16 „czwórek” po zł 7.764,—, 30 „trójek premiiowanych” po zł 185,—, 1.068 „trójek” po 85,—, 769 „dwójek premiiowanych” po zł 27,—, 15.512 „dwójek” po 7,—.

TOTO-LOTEK

5, 8, 25, 30, 31, 35 (43)

„Ze świadomością pełnej odpowiedzialności”

Artykuł „Rudeho Prava”

W „Rudym Pravie” z niedzieli ukazał się artykuł wstępny zatytułowany „ze świadomością pełnej odpowiedzialności”. Komentuje on list pięciu bratnich partii do KC KPCz oraz stanowisko, jakie zajęło wobec niego prezydium KC KPCz. Podkreśla wagę obu tych dokumentów i zwraca uwagę, że wymiana poglądów przynosi „wyjaśnienie stanowisk” i że przygotowała grunt dla „dalszych ściślejszych rozmów i wzajemnego zrozumienia”.

„Rude Pravo” wyraża opinię, że w tym samym tonie „rozważa, odpowiedzialności, a równocześnie dążenia do usunięcia niejasności” co do treści postępczego rozwoju Czechosłowacji utrzymywane było ostatnie plenum KC KPCz.

„Rude Pravo” oświadcza, że trudności sytuacji w CSRS związane są z błędami poprzedniego kierownictwa. Czechosłowacja może zachować swoją suwerenność i niezawisłość tylko jako kraj socjalistyczny. Do restauracji kapitalizmu nie dojdzie, dojdzie nie może. Z procesu odrodzenia — pisze „Rude Pravo” — socjalizm w Czechosłowacji wyjdzie wzmocniony, jednolity i kierownicza rola komunistów umocniona a znaczenie socjalistycznej Czechosłowacji wzrośnie jeszcze bardziej. Właśnie tego życzy sobie decydująca większość naszych naródów. Tego i nie innego.

W zakończeniu „Rude Pravo” oświadcza: „w KC KPCz bez wątpienia zostaną stworzone realne warunki bezpośredniego wyjaśnienia poglądów, co przyczyni się do przywrócenia i umocnienia wzajemnego zaufania między naszymi bratnimi partiami i do umocnienia w ten sposób jednolitości całego światowego ruchu komunistycznego.”

PAP

Dziśjszy serwis Informacyjny opracował Olgierd Błażewicz



Imponująco prezentowała się główna estrada (na zdjęciu), na której występowało wiele zespołów i solistów krajowych oraz zagranicznych. Była ona zawsze, mimo padającego deszczu, otoczona gęstym tłumem widzów.

Fot. — K. Przychodzki

Barwny (niestety deszczowy) Festyn Prasy, Radia i Telewizji

Tegoroczny, dziewiąty już z kolei Festyn Prasy, Radia i Telewizji, jaki w ostatnią sobotę, niedzielę i poniedziałek odbywał się nad jeziorem Rusałka, stał pod znakiem... deszczu. Organizatorzy nawet w najbardziej czarnych przewidywaniach nie spodziewali się takich warunków atmosferycznych, ale mimo to zapowiadany 32-godzinny program został zrealizowany.

Poznaniacy okazali się jednak twardym narodem. Deszcz a nawet grad padał prawie przez cały czas trwania Festynu a jednak każdego dnia przebywało nad jeziorem Rusałka kilkanaście tysięcy widzów. Ba, nawet wieczorki taneczne miały duże powodzenie. Tancerze, nie zwracając absolutnie uwagi na siegającą czasami do kostek wodę, bawili się do późnych godzin nocnych, przy dźwiękach doskonałych zresztą orkiestr tanecznych.

Pewna rekompensata za niekorzystne warunki atmosferyczne było, poza naturalnie świetnym programem artystycznym, doskonałe zapotrzebowanie. Trzeba przyznać, że tym razem poznański handel stał na wysokości zadania. Wszyscy

kiego było pod dostatkiem, tak że każdy z widzów bez trudu mógł

spożyć coś gorącego lub ugasić pragnienie. Słowa uznania należą się również Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu, które uruchomiło specjalną linię autobusową (10 wozów) i wzmocniło dodatkowymi pięcioma pociągami linię tramwajową nr 9. Wszyscy było więc zapiekie na przyszłość „ostatni guzik”.

Mimo padającego deszczu program artystyczny wykonany został w całości. Zainaugurowała go w sobotę punktualnie o godz. 17 orkiestra wojskowa, po której na estradzie wkroczył zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Młodzi tancerze i śpiewacy zaprezentowali bardzo bogaty program, zbierając rzęsiste oklaski.

Drugi dzień Festynu to przede wszystkim deszcz, który padał z krótkimi przerwami. Przez 120 minut miłośnicy okazali oglądać najlepsze zespoły Festynu Kulturowego Młodzieży Wielkiej. A więc zdobywców pierwszej nagrody „Zefiry” z Bralin (pow. Kepno), których kierownikiem artystycznym jest Jan Szuba, zespoły ze Strzałkowa i Rakoniewic — dwie drugie nagrody i z Gołdziej Wielkich oraz z BOM-u Ostrów, którym przypadły w udziale trzecie lokaty. W czasie „zjazdu zjadali” na temat poznańskiej prasy, radia i telewizji, prowadzonej przez Ryszarda Serafinowicza (zwytyczy — Jerzy Łopata i Wojciech Eder — obaj z Poznania), przygrywał zespół Bełona Hardego i występowały solistki poznańskiej Estrady: Anna Kareńska, Krystyna Dudzińska i inne. Drugi dzień Festynu zakończyły występy amatorskich zespołów artystycznych („Cepelia”, „Orkany” z Czarnkowa, „Włókna rze” z Kalisza, zespoły studenckie) oraz tanecznych („Flamengo i Zigmunda Polczyńskiego).

Kulminacyjnym punktem ostatniego dnia Festynu było losowanie głównych nagród loterii Związku Młodzieży Wielkiej. Specjalna komisja pod przewodnictwem Józefa Rozulskiego — sekretarza Wojewódzkiego Komitetu Budowy Szkół i Internatów przy pomocy 12 osób wybranych spośród widzów, wylosowała szczęśliwe numery. Kiedy ogłoszono numer losu, na który padła główna wygrana w postaci samochodu osobowego „Fiat 125 P”, spośród licznie zebranej publiczności padł radośnie brzmący okrzyk „mam”. Okazało się że szczęśliwym posiadaczem tego losu był Jan Glinka pracujący jako kierowca w Rolniczej Spółdzielni Wojnowice (pow. N. Tomys). Z dwóch zakupionych przez niego losów, jeden okazał się trafny. (S)

Sprostowanie

Do zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim” (nr 172 z dnia 20/21/22 VII) wywiadu z prof. dr W. Dega zatytułowanego: „W poszukiwaniu nowych metod” wkraśli się — z winy drukarni — błąd. Wynikał on z przedstawienia wiary.

Zakończenie pierwszego aktu pitiu wstępu do wywiadu prawidłowo powinno brzmieć: „Za swe wybitne zasługi w pracy zawodowej i społecznej prof. dr W. Dega otrzymał szereg najwyższych odznaczeń i nagród państwowych — m. in. Order Budowniczości Polski Ludowej. Wczoraj wręczono profesorowi indywidualną nagrodę państwową I stopnia za osiągnięcia naukowe ostatnich dwu lat, szczególnie w zakresie wypracowania metody leczenia zwichnięcia stawu biodrowego.

Jako twórca wielu nowych metod leczniczych i rehabilitacyjnych prof. Dega jest krajowym konsultantem do spraw rehabilitacji oraz członkiem wielu towarzystw naukowych różnych państw, a także towarzystw międzynarodowych.”

Naszego rozmówcę oraz wszystkich czytelników przepraszamy za to niedopatrzenie.

Sprzęt zbóż przebiega sprawnie

Prace żniwne przebiegają w tym roku sprawniej niż w ubiegłych latach w dużej mierze dzięki lepszemu wyposażeniu gospodarstw w maszyny. Toteż w południowych rejonach kraju kończy się w zasadzie koszenie żyta, skoszone tam też już ok. 15 proc. pszenicy, a w niektórych gospodarstwach przystąpiono do zbiorów owsa. Przesł trzecia część żyta zwieziono już do stodoł.

Również w województwach centralnych prace żniwne postępują szybko naprzód. Do skoszenia pozostało tam już tylko ok. 30 proc. żyta, zwózka jest jednak nieco opóźniona.

Na granicy z CSRS

Zapowiedź nowych prowokacji „przesiedleńców”

Jak donosi dziennik „Frankfurter Rundschau” — tzw. ziomkostwo Niemców Sudeckich nosi się z zamiarem zorganizowania w dniach 24 i 25 sierpnia bezcelnej prowokacji na granicy czechosłowackiej. Jako miejsce spotkania 2 tys. demonstrantów z całej NRF obrano przejście graniczne w miejscowości Schirnding. (PAP)

Dziennik „Prawda” zamieścił w dniu 22 bm. artykuł redakcyjny pt. „W związku z „punktem widzenia” prezydium KC KPCz.

Artykuł informuje na wstępie, że Czechosłowacka Agencja Telegraficzna ogłosiła przyjęty przez plenum KC KPCz dokument pt. „Punkt widzenia prezydium KC KPCz na wspólny list pięciu partii komunistycznych i robotniczych”. W dokumencie potwierdza się linię polityczną przyjętą przez KC KPCz. Stwierdza się, że obawy w związku z rozwojem wydarzeń w Czechosłowacji, wyrażone w liście uczestników warszawskiego spotkania, wyraził również KC KPCz w rezolucji swego majowego plenum. Przyznaje się, że obecnemu procesowi w Czechosłowacji „towarzyszą tendencje ekstremistyczne”, z których „starają się wyciągnąć korzyści także resztki sił antysocjalistycznych w naszym społeczeństwie”. Dalej wskazuje się, że „równocześnie rozwijają aktywność także siły dogmatyczne i sekciarskie”.

Dokument przyznaje, że hasła zawarte w apelu „2.000 słów” podlegają do działalności anarchistycznej. Wreszcie

Dziennik „Prawda” o stanowisku KC KPCz

dokument przyznaje, że w Czechosłowacji prowadzi się obecnie „kampanię i nieuzasadnioną podburzanie przeciwko poszczególnym pracownikom i działaczom społecznym, w tym również członkom nowego kierownictwa KPCz”.

Jakie więc wnioski z tych stwierdzeń wyciąga się w dokumencie? — zapytuje „Prawda” i stwierdza m.in.: prezydium KC KPCz zrobiło krok wstecz w porównaniu z uchwałami majowego plenum KC KPCz, na którym powiedziano wprost, że siły antysocjalistyczne działające w Czechosłowacji stanowią na obecnym etapie główne niebezpieczeństwo. O wyraźnej zmianie ocen politycznych świadczą następujące stwierdzenia zawarte w dokumencie prezydium KC KPCz:

„Nie widzimy realnych przyczyn, które upoważniałyby do twierdzenia określającego obecną sytuację jako sytuację konfrewolucyjną, do twierdzenia o bezpośrednim zagrożeniu podstaw ustroju socjalistycznego, do twierdzenia, że w Czechosłowacji przygotowuje się zmianę orientacji naszej socjalistycznej polityki zagranicznej i że w Czechosłowacji istnieje konkretne niebezpieczeń-

stwo oderwania naszego kraju od wspólnoty socjalistycznej”.

Tymczasem w Czechosłowacji panuje obecnie sytuacja tego rodzaju — zaznacza „Prawda” — że wrogie siły spychają kraj z drogi socjalizmu i stwarzają niebezpieczeństwo oderwania Czechosłowacji od wspólnoty socjalistycznej.

„List bratnich partii — pisze dziennik — formułował niecierpiące zwłoki zadania, których realizacja jest niezbędna dla obrony władzy klasy robotniczej. Bratnie partie podkreśliły pilną konieczność zdecydowanej i śmiałej ofensywy przeciwko siłom pravicowym i antysocjalistycznym, mobilizacji wszelkich środków obrony stworzonych przez państwo socjalistyczne, położenia kresu działalności wszelkich organizacji politycznych występujących przeciwko socjalizmowi; opanowania przez partię środków masowego przekazu i wykorzystania ich w interesach klasy robotniczej, socjalizmu.

Dziennik wskazuje, że w istocie rzeczy ignoruje się te pro pozycje, tym samym wykazuje się niezrozumienie lub niechęć zrozumienia całej powagi niebezpieczeństwa.

„Prawda” podkreśla nastę-

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 114 (7600) 24 VII 1968

Prócz nudnych wszystkie zajęcia są ciekawe

Stoimy na wąskiej drożynce leśnej, między jeziorem a obozowiskiem. Niektórzy nazywają mojego towarzysza druhem obozowym, inni druhem ratownikiem, a jeszcze inni — przede wszystkim zuchy — po prostu demonem. Ten „tytuł” przylgnął do niego po nocy zuchów, kiedy próbował udawać złego ducha puszczy. Od strony jeziora zbliża się grupa dziewcząt i chłopców. Trener koordynator sekcji pływackiej poznańskiej Olimpij — Jerzy Preisler zatrzymuje ich, ogłąda uszy, szyję... A zęby myślisz? Nie, nie to biegłem po szczoteczce i pastę. Nos brudny? Szybko jeszcze raz do wody! I to są pływacy — mówi — a wody się boją...

Ktorego wiosennego dnia Jerzy Preisler zjawił się w harcówce przy ulicy Widnej na Winiarach. Przedstawił komendzie jeżyckiego hufca propozycję, która z miejsca zyskała — choć nie bez pewnych obaw — uznanie. Jak zwrócić zresztą wszystkie nowości są w tym hufcu przyjmowane z dużym entuzjazmem.

Propozycja była rzeczywiste interesująca. Chodziło o włączenie w skład letniego obozu harcerskiego grupy młodych pływaków Olimpij. Komendant hufca — Zdzisław

Majchrowicz w lot chwycił ko rzyści, jakie płyną z udziału w obozie harcerskim pływackiej kadry instruktorskiej, bo przecież bez niej obóz nie miałby sensu. Wyłożył swoje racje. Przede wszystkim warunek: podporządkowanie grupy pływackiej obozowemu, harcerskiemu regulaminowi; do tego miało dojść wyposażenie harcerskie. O kadre nie było obawy. Jerzy Preisler — to stary harcerz, z dużym stażem.

Obiecujący wstępnie nie gwarantował jednak jeszcze sukcesów. Macierzysty klub młodych pływaków — co prawda nie przeszkadzał w przygotowaniu, ale także nie pomagał. Jedynie w sekcji zaczął się ruch. Tu działał przede wszystkim z-ca kierownika sekcji — mgr inż. Witold Jaworski, który zresztą później desygnowany został na komendanta podobu pływackiego. Najpierw trzeba było przekonać rodziców. Bo to i niespodziewane wydatki (2 koce, siennik, plecak, obozowe wyposażenie i ewentualnie mundur harcerski) i niezbyt wielka pewność co do powodzenia eksperymentu. A jednak na obóz wyjechało 36 dzieci, w tym 10 dziewcząt roczników 1952—1958.

Nadszedł dzień wyjazdu na zgrupowanie obozów jeżyckiego hufca do Dzwonowa pod Ciepłową w powiecie Wałcz. W tym jeszcze momencie widać było obawy komendy hufca. Tak też zaprezentuje się nieznana im bliżej grupa pływaków? Komendant zgrupowania obozów — Tadeusz Ratajczak obchodził ustawione w czworobok przed hotelem Merkury — szereg i szukał pływaków. Nie znalazł ich. Zobaczył wreszcie znakomicie wyposażoną i dyscyplinowaną drużynę... harcerską. Nie było to jedynie zaskoczenie. Następnie przychodzili z biegiem trwania obozu.

Pływacy bardzo szybko zaadaptowali się do warunków obozu harcerskiego. Z taką sumiennością nawet starzy bywalcy obozów nie pełnią warty czy też wykonują inne zadania regulaminowe. A ponadto — i to jest jeden z przykładów pozytywnych — podobnie pływacki rozpieśwał się, co wśród pływaków zdarza się niezmiennie rzadko.

Komendantka podobu szkolnego — Izabela Ławniczak twierdzi, że jest to jeszcze jeden więcej materiał do świadczenia dla harcerskiej kadry. W tym bowiem przypadku ma się do czynienia z młodzieżą przyzwyczajoną do nowych warunków. Hołdująca od

miennym zwyczajom. Uwaga instruktora ZHP musi więc być zwiększona. Z drugiej strony grupa pływacka obserwuje zwyczaje harcerskie, dostrzegając trudności z wyrobami lnia nymi przy dostawie frotowych — stwarza niezapewnić wystarczającą (choć nie jedyną) przesłankę wymiany tego towaru między krajami socjalistycznymi. Ponieważ jednak przykład ręczników nie jest odosobniony i może objąć dzie siątki różnych pozycji, sprawa dotyczy w istocie konieczności szerokiej wymiany asortymentowej w ramach całej wielkiej grupy przemysłowych artykułów konsumpcyjnych i na okrasę, niektórych spożywczych.

Wymiana taka odbywa się już od dawna, m. in. poprzez kanały resortów handlu wewnętrznego. Sekunduje też akcja działalności sklepów detalicznych typu „Natasza”, otwieranych przez jedne kraje w stolicach innych krajów. Oczywiście nieco większe ilości przemysłowych artykułów konsumpcyjnych zasilają rynki poszczególnych krajów w drodze wymiany poprzez centralne handlu zagranicznego opartej na umowach i protokołach handlowych. W sumie jest to jednak wymiana tak mała, że praktycznie na rynku zbytu słabo się ją odczuwa, a w skali całej gospodarki absolutnie nie rozwiązuje ona problemu asortymentowej skromności naszych producentów.

Tymczasem rachunek jest tutaj bardzo prosty. Załóżmy teoretycznie, że polski przemysł odzieżowy produkuje 20 gatunków męskich koszul, a każdy z pozostałych 7 krajów RWPG również przeciętnie po 20 gatunków, przy czym są to

Asortymentowa wymiana

Fakt, iż w sklepach warszawskich, czy krakowskich brakuje często ręczników frotowych (natomiast bywają lńiane), uzupełniony sytuacją à rebours w skali międzynarodowej, a mianowicie taką, że np. w Lipsku, czy Budapeszcie mogą być przejściowe trudności z wyrobami lńianymi przy dostawie frotowych — stwarza niezapewnić wystarczającą (choć nie jedyną) przesłankę wymiany tego towaru między krajami socjalistycznymi. Ponieważ jednak przykład ręczników nie jest odosobniony i może objąć dzie siątki różnych pozycji, sprawa dotyczy w istocie konieczności szerokiej wymiany asortymentowej w ramach całej wielkiej grupy przemysłowych artykułów konsumpcyjnych i na okrasę, niektórych spożywczych.

Wymiana taka odbywa się już od dawna, m. in. poprzez kanały resortów handlu wewnętrznego. Sekunduje też akcja działalności sklepów detalicznych typu „Natasza”, otwieranych przez jedne kraje w stolicach innych krajów. Oczywiście nieco większe ilości przemysłowych artykułów konsumpcyjnych zasilają rynki poszczególnych krajów w drodze wymiany poprzez centralne handlu zagranicznego opartej na umowach i protokołach handlowych. W sumie jest to jednak wymiana tak mała, że praktycznie na rynku zbytu słabo się ją odczuwa, a w skali całej gospodarki absolutnie nie rozwiązuje ona problemu asortymentowej skromności naszych producentów.

Tymczasem rachunek jest tutaj bardzo prosty. Załóżmy teoretycznie, że polski przemysł odzieżowy produkuje 20 gatunków męskich koszul, a każdy z pozostałych 7 krajów RWPG również przeciętnie po 20 gatunków, przy czym są to

gatunki (wzory, jakość tkaniny itp.) inne niż w każdym z pozostałych krajów. Daje to w sumie 160 gatunków. Ideałem byłoby oczywiście, aby wszystkie były dostępne na każdym rynku RWPG. Ale nawet wymiana jednej czwartej produkcji w jej asortymentowym daniu spowodowałaby, że z półek sklepowych każdego kraju sprzedawczynie mogłyby zdejmować, pokazując klientom, znacznie większe niż dotychczas bogactwo asortymentowe; do własnych 15 gatunków (pozostałe 5 — na wymianę) doszłoby po 5 z każdego z sied-

Z problemów RWPG

miu pozostałych krajów RWPG, czyli razem 50 gatunków. Rzecz warta zachodu!

Dlaczego więc dotychczasowa wymiana jest taka skromna? Przyczyn jest wiele. Niektóre braki asortymentowe powtarzają się, są wspólne dla kilku krajów RWPG. Przemysł wytwarzający dobra rynkowe często nie zdobyły jeszcze doświadczenia w stałym jakościowym podnoszeniu produkcji. Część najlepszych towarów z tego zakresu idzie na eksport do krajów kapitalistycznych. Niektórzy producenci o monopolistycznej pozycji obawiają się także konkurencji towarów zagranicznych...

Wszystkie te przeszkody można naturalnie usunąć, choć nie jest to bynajmniej łatwe; wymaga to m. in. czasu. Jedną z dróg aktywizacji tej wymiany mogłoby być stopniowe znoszenie praktyki skrupulatnego wylczania na szczeblu resortowym, asortymentów przeznaczonych do eksportu i dopuszczonych do importu i udzielenie większej w tym względzie samodzielności przed

siębiorstwom we wszystkich krajach RWPG.

Inna droga mogłaby polegać na tworzeniu, na razie oczywiście w węższym zakresie i chyba na zasadach eksperymentu, wspólnych przedsiębiorstw handlowych mających uprawnienia do zbytu określonych przemysłowych artykułów konsumpcyjnych co najmniej w dwu krajach lub na obszarze całej RWPG. Znależenie i uruchomienie bodźców materialnego zainteresowania fabryk produkcją przeznaczoną do szerokiej wymiany mogłoby w pewnym stopniu wpłynąć na podniesienie i utrzymanie jakości tej produkcji.

Jeśli chodzi o braki asortymentowe „powtarzalne” — wy magają one niestety inwestycji. Na to nie ma rady. Ale inwestycja z perspektywą produkcji na wielki rynek RWPG jest znacznie bardziej opłacalna — po prostu szybciej się amortyzuje — niż przeznaczona wyłącznie lub przede wszystkim na wewnętrzny rynek jednego kraju, jak to często praktykuje się dotychczas.

Swobodna wymiana przemysłowych artykułów konsumpcyjnych — a przynajmniej ich części — zrodziłaby niewątpliwie sporo nowych problemów natury techniczno-organizacyjnej. Prawdopodobnie nie obejściłoby się bez wprowadzenia dodatkowych instrumentów regulujących wymianę (m. in. cel oraz subsydiów eksportowych, przynajmniej w początkowym okresie), ale byłyby to instrumenty ekonomiczne, a nie dyrektywne. Sprawy te stawiane są — na razie teoretycznie — przez ekonomistów; należy mieć nadzieję, że staną się także przedmiotem szerszej dyskusji, by wreszcie znaleźć najlepsze drogi do codziennej praktyki.

ROMAN KWIATKOWSKI

Konkurs ZPAP „Poznań i Wielkopolska w malarstwie”

Wydział kultury prezydium WRN i RN Poznania rozpisali przy współudziale sekcji malarstwa ZPAP w Poznaniu konkurs dla członków oddziału poznańskiego ZPAP na malarstwo związane tematycznie z Poznaniem i regionem Wielkopolski.

Jak nas informuje sekretarz konkursu art. plast. Edward Michalak celem konkursu jest pobudzenie zainteresowania przedstawicieli naszego środowiska plastycznego problematyką współczesnego regionu i jej postępowymi tradycjami przeszłości. Stąd prace konkursowe winny w tym roku uwzględniać tematykę związaną z aktualnymi rocznicami 50-lecia odzyskania niepodległości, 50-lecia Powstania Wielkopolskiego i 50 rocznicy utworzenia KPP, a także 25-lecia Polski Ludowej i 25 rocznicy wyzwolenia Poznania i Wielkopolski.

Organizatorzy konkursu spodziewając się interesujących artystycznie prace przeznaczają na nagrody 30 000 zł z czego 9 000 zł na I nagrodę, 7 000 — na II i 5 000 zł na nagrodę III stopnia. Termin składania prac upływa 6 stycznia przy czym prace zgłoszone do konkursu eksponowane zostaną następnie na specjalnej wystawie w salach BWA. (o)

Myszę, że w te dwa dni świąteczne, skłane ekrany cisnęły się, za sprawą deszczowej i chłodnej pogody, szczególnie powodzeniem. W telewizyjnym „próbnym” spędzali czas nawet ci, którzy pierwotnie planowali nie urzeczywistnione wyprawy w zielono. I chyba nie mieli wielu powodów do narzekania na brak urozmaice nia, chociaż mogłoby się znaleźć więcej pozycji lżejszego kalibru. W świątecznym bloku oglądaliśmy i sprawozdania sportowe, i filmy, i spektakle teatralne, i reportaże filmowe, i programy rozrywkowe i publicystyczne. W myśl starej, wypróbowanej zasady znalazło się w tych dniach dla każdego coś milego.

Wśród pozycji dobrych, trafiło się także kilka słabszych. Zaliczam tutaj obie transmisje z zawodów lekkoatletycznych w Leninogradzie. Po pierwsze — transmitowano chyba nie najciekawsze konkurencje zawodów, o co już trudno mieć pretensje do naszej TV; po drugie — komentator nie zawsze umiał powiedzieć co się na ekranie dzieje i nie zawsze potrafił wyczerpująco przedstawić najważniejszych bohaterów leningradzkiego mitingu; po trzecie wreszcie — kamery chwilami pracowały niezbyt precyzyjnie.

Nie udało się też poznańskiemu ośrodkowi TV pierwszą populudniową transmisję z festynu prasy, radia i tv nad Rusałką. To prawda, że przekopna pogoda pokrzyżowała mocno szlaki organizatorów i że poza skokami spadochronowymi właściwie nie się na festynie w czasie transmisji nie działo, lecz i oboje sprawodawców nie bardzo wiedzieli, co mówić do mikrofonów. Kompletna kłapa skończyły się próby rozmów z grupą publiczności. Wydaje się też, że zabrakło trochę synchronizacji programu imprezy z czasem drugiej transmisji. Dlaczego nie poka-

zano np. ciekawej żeńskiej orkiestry dętej z Danii? Techniczna strona transmisji (dźwięk) również pozostawiała dużo do życzenia. Trudno sobie wyobrazić już gorszą transmisję od tych dwóch z Festynu.

W cyklu „Ludzie i zdarzenia” obejrzelismy reportaż filmowy o zagłębiu turowskim pt. „Dzień powszedni”. Po obejrzeniu tej pracy odczuwało się jednak pewien niedosyt. Autorowi Ludomirowi Matyjskiemu nie udało się bowiem pokazać rozmiarów tego zagłębia-giganta. Wstępna informacja przez znaczną część widzów radzieckich pobudziła ciekawość i wyobraźnię, które sam reportaż tylko w części zaspokoił.

TELEWIZJA

Po świątach

Bardziej udało się podobny w formie reportaż „Czas tworzenia” o budowie wielkiego zagłębia miedziowego w Lubiniu. Reportaż ten ukazywał nie tylko ludzki trud, towarzyszący temu wielkiemu przedsięwzięciu, lecz również ogrom obiektu oraz jego znaczenie dla naszej całej gospodarki i dla wielkiego awansu rejonu, który niegdyś nazywano „ubogą ziemią”.

To samo można powiedzieć o trzecim reportażu pt. „Czas przemiany” wyświetlonym przez Kino Krótkich Filmów. Powstanie kopalni i elektrowni w rejonie Konina było jedną stroną reportażu. Druga rejestrowała — w sposób nie pozbawiony nutki zadumy i refleksji — przemiany towarzyszące ekspansji przemysłu. Nie przypadkowo film ten otrzymał nagrodę Srebrnego Smoka na

V Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych.

Teatr TV wystawił sztukę Romana Brandstaettera pt. „Król i aktor” w reżyserii W. Krasnowieckiego. Autor oparł swą sztukę na wydarzeniach lat 1780—1790 towarzyszących kształtowaniu się sceny narodowej w Polsce. Interesująca treść sztuki jak i doskonała gra aktorów, wśród których szczególnie wyróżnił się C. Wollejo, I. Gogolewski oraz B. Pawlik, plastyczna scenografia E. Starowiejskiej — wszystkie te elementy złożyły się na udane widowisko.

Brak miejsca nie pozwala szerzej omówić wielu innych programów. Wspomnimy tylko, że z powodzeniem może się spotkać nowa seria filmowa produkcji francuskiej pt. „Ewa”, że w miarę niebabe „Tele-varieté”, nieco lepszy był sobolny program „Olsztyński laureaci”. Bardzo dobry, nie banalny i pouczający był program poświęcony laureatom Nagród Państwowych w dziedzinie literatury i sztuki. Chciałoby się w ten sposób poznać również wyróżnionych z pozostałych dziedzin! „Koncert z dedykacją” z Katowic byłby znacznie lepszy gdyby ta „dedykacja” nie była tak sztucznie dodana do części artystycznej.

Nie przesadzę gdy powiem, że cała Polska czekała na pierwszy, „próbny” odcinek filmu TVP „Stawka większa niż życie” w reżyserii A. Konica i J. Morgensterna. „Stawka” poprzedziła sława udanej wersji teatralnej, co tylko zwiększyło zainteresowanie filmem. Odcinek pt. „Spotkanie” nie zawiódł naszych oczekiwań. Akcji przez cały czas towarzyszyło napięcie, a reżyseria i gra aktorów ze Stanisławem Mikulskim na czele, były bez zarzutu. Z niecierpliwością czekamy paż dziennika, kiedy na dobre ruszy filmowa seria. Zakończę stwierdzeniem, że miłośnicy jazzu w poniedziałek wieczorem mogli z nie małą satysfakcją obejrzeć nastrojowy program (i wysłuchać go) pt. „Śpiewa Wanda Warska” (muzyka A. Kurylewicza prowadzenie J. Przybora).

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Komunikat GUS

lub rozbudowane poziomy wydobycze w kopalniach: „Silesia”, „Lenin”, „Wieczorek”, „1 Maja” i „Marcel”, walcownik-slabing w Hucie im. Lenina, zakład przeróbki mechanicznej do wzbogacania rud miedzi w Lubinie, wydziały produkcyjne w Zakładach im. Nowotki w Warszawie.

W ujętym mieszkaniowym oddano lokatorów 59 tys. mieszkań ze 159,6 tys. izb mieszkalnych o łącznej powierzchni użytkowej 2,4 mln m kw. Plan budownictwa mieszkaniowego jest jednak w tym roku realizowany nieco gorzej niż przed rokiem.

TRANSPORT. Koleje przewiozły blisko 180 mln t ładunków (o 4,4 proc. więcej) oraz 491 mln pasażerów (o 1,3 proc. więcej). Przedsiębiorstwa uspołecznionego transportu samochodowego przewiozły 143,5 mln t ładunków (wzrost o 13 proc.), a autobusy PKS — 556 mln pasażerów (więcej o 12 proc.).

HANDEL ZAGRANICZNY. Obroty były wyższe o 10 procent: eksport wzrósł o 9 proc., a import o 11,5 proc. Realizacja planu rocznego w I półroczu była lepsza niż przed rokiem. Wartość eksportu osiągnęła 5,138 mln zł dew., a importu — 5,231 mln zł dew. Eksport taboru motoryzacyjnego wzrósł o 25 proc., a urządzeń do obróbki metali o 22 proc. Dwukrotnie wzrosła wartość eksportu produktów naftowych. Zwiększono import towarów rolnospożywczych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego: m. in. kawy, ziarna kakaowego i owoców cytrusowych.

HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI. Sprzedaż detaliczna towarów wzrosła o 9,4 proc. Nastąpił znaczny wzrost dostaw i sprzedaży podstawowych towarów konsumpcyjnych (zwłaszcza żywnościowych).

Dostawy mięsa i przetworów mięsnych były niższe o 1,1 proc. niż przed rokiem, wystąpiły niedobory niektórych wyrobów włókienniczych. Wysoko wzrosły dostawy ryb i przetworów rybnych, tłuszczów zwierzęcych i roślinnych, kasz i płatków, masła, mleka, makaronu.

Znacznie wzrosły dostawy wyrobów odzieżowych z tkanin (o 13 proc.), wyrobów dzie

wiarskich (o 23 proc.) i północznych (o 15 proc.).

Wartość usług świadczonych ludności wzrosła o 12 proc. Na stał się szybszy rozwój niektórych szczególnie potrzebnych usług: napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, usług motoryzacyjnych i radiotelewizyjnych.

ZATRUDNIENIE, PŁACE, ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Liczba zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wzrosła w dalszym ciągu przekraczając 9 mln osób (o 3,6 proc. więcej). Osobowy fundusz płac w gospodarce uspołecznionej był wyższy o 9 proc. W I półroczu podwyższono płace 470 tys. pracowników, głównie kolejowych. Przeciętna płaca miesięczna wzrosła o 4,5 proc. Według wstępnych danych wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł o ok. 3 proc. Przeciętna płaca realna była więc wyższa o 1,6 proc.

Wyплаты z funduszu zakładowego wyniosły 5,4 mld. zł, zwiększając się o 19 proc. O 23 proc. wzrosły wypłaty z tytułu emerytur i rent przy jednoczesnym wzroście przeciętnej emerytury i renty o 12,5 proc. Wiąże się to przede wszystkim z regulacją emerytur wprowadzoną z dniem 1 stycznia br. Na podwyżkę przeznaczono w I półroczu 1,1 mld. zł.

SKOŁNICTWO, OCHRONA ZDROWIA, KULTURA

W roku szkolnym 1967/68 w 8-letnich szkołach podstawowych pobierało naukę ponad 5,7 mln. uczniów, w liceach ogólnokształcących — 306 tys., w szkołach zawodowych wszystkich typów 1,5 mln. uczniów, a w szkołach wyższych — 289 tys. studentów.

Liczba lekarzy wynosiła 44 tys. (wzrost o prawie 2 tys.). O 2,1 tys. wzrosła liczba łóżek w szpitalach, osiągając 163 tys.

W I półroczu wydano 3246 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 58,6 mln. egz. (o 10 proc. więcej). Łączny nakład gazet był wyższy o 6 proc. i wyniósł 1,1 mld. Zarejestrowanych było 5,596 tys. radiodbiorników i 3,143 tys. telewizorów (o 7 proc. więcej). Znowu zmniejszyła się — o 7,7 proc. liczba widzów w kinach. (PAP)

Myśliwi sobie i społeczeństwu

Piękna strzelnica w Krzywiniu

W minioną niedzielę w Krzywiniu pow. Kościan odbyła się niecodzienna uroczystość, związana z obchodami lipcowymi. Tego dnia oddano do użytku odbudowaną w czynie społecznym, nową strzelnicę, urządzoną z wszelkimi wymogami tej dziedziny sportu.

Inicjatorami tego czynu byli miejscowi myśliwi, którzy w ten sposób chcieli uczcić 75. rocznicę powstania państwa polskiego oraz święto 22 Lipca. Myśliwi pod kierownictwem Powiatowej Rady Łowieckiej i osobie łowczego powiatowego — A. Nabiałczyka, postanowili zmodernizować i rozbudować stary zdemastrowany obiekt, należący niegdyś do „bractwa kurkowego”. Do nich przylączyli się członkowie LOK, ORMO, MO, młodzież oraz pracownicy różnych instytucji, którzy wnieśli łącznie własną pracę prawie 150 tys. zł. Czyn poparli także miejscowe władze administracyjne i partyjne.

Myśliwi opodatkowali się na rzecz remontu i rozbudowy strzelnicy na sumę 63,5 tys. zł. Spośród 6 kół najszczęśliwiej okazali się członkowie koła nr 51 w Krzywiniu oraz nr 54 ze Smigla. Dzięki dotacji Prezydium WRN, pomocy ze strony kierownictwa siedmiu PGR (transport, warsztaty) oraz wyposażeniu strzelnicy przez Wojewódzką Radę Łowiecką, Krzywiniu i powiat uzyskał w jeden z nielicznych obiektów dla strzelców, na którym mogą się odbywać zawody zgodnie z krajowymi i międzynarodowymi przepisami. Strzelnica dostępna będzie nie tylko dla myśliwych, ale również dla LOK, ORMO i szkół.

W niedzielę zainaugurowano już otwarcie strzelnicy zawodami powiatowymi dla kół PZŁ. W

najbliższą niedzielę odbędzie się tu z kolei zawody wojewódzkie, które wyłonią reprezentację Wielkopolski na centralne zawody strzeleckie Polskiego Związku Łowieckiego. (zs)

dalekopisem

TENISOWE MISTRZOSTWA POLSKI

W niedzielę odbyły się pierwsze finały 42. Tenisowych Mistrzostw Polski, rozgrywanych w Warszawie. W finale gry pojedynczej pokonała ona Krallównę 6:4, 4:3. W finale gry podwójnej zwyciężyli Nowicki i Rybarczyk zwyciężyli reprezentantów Poznańską Piłką i Gasiora 6:2, 6:3, 6:1. W turnieju mężczyzn po raz drugi zdobył tytuł mistrzowski Wiesław Gasiorek (Warta Poznań), wygrywając w finale z Mieczysławem Rybarczykiem (Warszawianka) 3:6, 6:0, 7:5, 2:6, 6:2.

KEGEL PIERWSZY
W niedzielę 22 bm. na trasie Cheim — Lublin — Cheim rozegrał na XXII z kolei ogólnopolski wyścig kolarski „Szlakiem PKWN-u”. Po zwycięstwie zwyciężył Kegel z poznańskiego „Lecha” przebiegając trasę długości 154 km w 3:45.22.

CZWARTE MECZ CZWARTA PORAZKA

Do kraju powróciła ekipa polskich żużlowców, która rozegrała tam cztery międzypaństwowe spotkania z reprezentacją Wielkiej Brytanii. W czwartym spotkaniu, rozegranym w Pool, nasza drużyna przegrała minimalnie z Brytyjczykami 53:55.

REKORDY ŚWIATA W LOS ANGELES

Nowe rekordy świata zanotowano podczas pływackich zawodów w Los Angeles, 15-letnia Amerykanka Debbie Meyer uzyskała na dystansie 1500 dow. fantastyczny wynik 17.31.2. Dotychczasowy rekord na tym dystansie wynosił 17.50.2 należał także do Meyer. Po drodze Debbie Meyer poprawiła także rekord świata na 800 m dow. uzyskując 9.19.0. Na dystansie 200 m grzb. reprezentantka Republiki Południowej Afryki Karen Muir poprawiła o 0.3 sek. swój rekord świata uzyskując 2.23.8, 16-letni za wodnik amerykański Gary Hall ustanowił nowy rekord świata w wyskoku na 400 m zmian. rezultatem 4.43.4. Poprzedni rekord należał do Amerykanki Buckinghama, wynosił 4.45.1.

LEKKOATLETYCZNY REKORD ŚWIATA

Mistrzyni Europy, biegaczka jugosłowiańska Vera Nikolic ustanowiła nowy rekord świata na dystansie 800 m. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Londynie uzyskała czas 2.00.5, poprawiając o 0.5 sek. dotychczasowy rekord Australijki Pollock.

REKORDY EUROPY W PCHNICIU KULA

W sobotę dwukrotnie został poprawiony rekord Europy wchnieciu kula. Podczas meczu CSRS — NRD w Pradze reprezentant NRD Dieter Hoffmann uzyskał 20.10, poprawiając swój dotychczasowy rekord o 2 cm. Tego samego dnia w Bresli Heinfried Birlenbach (NRD) uzyskał 20.18.

Sukces Aeroklubu Poznańskiego

21 i 22 bm. odbyły się zawody lotnicze pomiędzy aeroklubami Ostrowa, Zielonej Góry i Poznania. Warunki atmosferyczne były bardzo ciężkie, ale mimo to rozegrano wszystkie zaplanowane konkurencje. Zawody odbyły się w kategorii samolotów, szybowców i skoków spadochronowych.

W konkurencji samolotowej startowało 9 pilotów. Mieli oni za zadanie wykonać lot nawigacyjny po trasie, lądować na punkcie w określonym czasie oraz znaleźć ukryte znaki w terenie. Najlepszym pilotem okazał się przedstawiciel Ostrowa — Wiciński. Na drugim miejscu uplasował się Olszański z Poznania a na trzecim Tomaszewski z Ostrowa. Drużynowo najlepszym okazał się Aeroklub Ostrow przed Poznaniem i Zieloną Górą.

Z 9 skoczków spadochronowych najlepszym był Z. Renz z Poznania. Na drugim miejscu znalazł się S. Stanisławski również z Poznania a na trzecim A. Kasa z Zielonej Góry. W konkurencji szybowcowej piloci mieli do pokonania trójkąt 200-kilometrowy. Tutaj zdecydowaną przewagę mieli piloci Aeroklubu Poznańskiego: G. Czerniński, R. Jakub i W. Ratajczak, którzy w tej konkurencji zajęli pierwsze trzy miejsca. Na czwartym uplasował się reprezentant Polski na ostatnie mistrzostwa świata w Lesznie — H. Muszyński (Ostrow).

W punktacji ogólnej zwyciężył Aeroklub Poznański, zdobywając puchar ufundowany przez przewodniczącego WKZZ. Drugie miejsce zajęła ekipa Ostrowa, a trzecie Zielonej Góry. (s)

Z notatnika boksera

Pierwszą ciekawszą imprezą bokserską w Poznaniu po przerwie letniej, będzie w pierwszych dniach września Wojewódzka Spartakiada Juniorów.

Wszystzy nasi kandydaci do reprezentacji zespołu na Igrzyska Olimpijskie w Meksyku, staną w połowie września do generalnej próby w Katowicach, gdzie odbędą się międzynarodowy turniej o „Złote Dymity”.

Kaliska Prosa zakontraktowała dwa towarzyskie mecze z drużyną klubu Sentenberg (NRD), z których pierwszy odbędzie się w Kaliszu a rewanż w Niemczech.

Młodzieżowa reprezentacja bokserska Polski rozegra jeszcze w tym roku dwa mecze z cyklu rozgrywek o „Puchar Europy” z drużynami ZSRR i Włoch.

Pierwsza reprezentacja Polski rozegra najbliższe mecze między państwowe dopiero w przyszłym roku. W maju z Tunezją, w październiku z NRD i NRD, w listopadzie z Anglią i w grudniu z Bułgarią.

Trener państwowy Feliks Stamm, mający za sobą 45 lat działalności pięściarskiej, po raz siódmy przygotowywać będzie reprezentację Polski na igrzyska olimpijskie. Niezwykły to rekord trenerski. (x)

OTREMSKI MISTRZEM

Na trasie Łódź — Kutno — Łowicz — Łódź — rozegrany został indywidualny wyścig kolarski o mistrzostwo CRZZ. O losach wyścigu zdecydował finisz rozegrany na torze w Helenowie. Najszczęśliwym okazał się Otrembski, który ostatecznie odniósł zwycięstwo. Następne dwa miejsca zajęli: A. Kaczmarek — 3:02.20 i F. Stadnik — 3:02.25 z Poznania.

Praca

Przyjmę czeladników i uczniów malarskich. P. Szczepkowski, Mostowa 16 m. 8, od godz. 18-20. 28374g

Zdolnego fachowca samochodowego na stałą lub dorywczo pracę, ewentualnie absolwenta Szkoły Samochodowej — przyjmie Auto-Service, Dąbrowskiego 147. 27952g

Nauka

Mgr doświadczony matematyk starannie przygotowuje do egzaminów i poprawek. Tel. 453-37, od godz. 14. 28176g

Profesor matematyki — przygotuje do poprawki. Szamarzewskiego 16 m. 6. 28109g

Przygotuję do poprawek: niemiecki, angielski, francuski. Szamarzewskiego 16 m. 6. 28107g

Profesor licencjat, udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 731p

Sprzedaż

Sprzedam ciągnik Zetor 25. Luboń 4, Sobieskiego 48. 734p

Piec kąpielowy i termę na gaz płynny, piec c.c. „Stroebła” sprzedam. — Tel. 437-72. 22613gpr

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczerba, Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 27617g

Samochody

Sprzedam Skodę 1101 — stan dobry. Rajewski — Bruszczewo 48, pow. Kościan. 740p

Nieruchomości

Sprzedam lub wydzierżawię hektarowy sad i skłarnię. Poznań, Współna 51 m. 3. 759p

Sprzedam działkę budowlaną 850 m² Gniezno — Piekary, tel. 16-78. 733p

Parcele, barak trzypokojowy okazują się sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 27919gpr

Sprzedam gospodarstwo rolne 16,5 ha, blisko miasta. Budynki w dobrym stanie. Ziemia pszenno-buraczana. Szczerba Marut, Kaczanowo, pow. Września. 27448g

Działkę budowlaną 2-morgową, 17 km od Poznania — okazują się tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27852g.

Gospodarstwo z inwentarzem wezmę w dzierżawę z możliwością kupna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27855g.

Sprzedam gospodarstwo 12 ha zelektryfikowane, siła, zabudowania nowe, ziemia dobra, 7 km od Gniezna. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27860g.

Kupię dom piętrowy lub pół bliźniak, może być niewykończony — przy tramwaju, względnie plac z prawem zabudowy. O średnictwo wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27882g.

W dniu 22 lipca 1968 r. zakończył, po krótkich cierpieniach swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, śp.

LUDWIK BANASZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 14 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Jakubowo, poczta Połajewo. 28361g

W dniu 21 lipca 1968 r. odszedł od nas nagle, nasz długoletni pracownik dobry i uczynny kolega

MICHAŁ ZAWADZKI

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY — RADA SPÓŁDZIELNI

ZARZĄD

Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Poznaniu

Zwłoki Zmarłego zostaną złożone na cmentarzu we Felicjanowie, pow. Turek, w dniu 24 lipca 1968 r. o godzinie 17.

K5891

W dniu 21 lipca 1968 r. zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., w 63 roku życia, mój troskliwy i najdroższy mąż, nasz tatuś, teść i dziadus, śp.

FRANCISZEK OLEKSIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lipca br. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

O powyższym ze smutkiem zawiadamiają

ZONA, DZIECI, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKOWIE

Poznań, Słowackiego 62 m. 3. 28422g

W dniu 22 lipca 1968 r. zakończyła swoje życie, pełne poświęcenia, po długiej, ciężkiej chorobie, nasza najdroższa, kochana matka i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

KAZIMIERA AMBROŹKIEWICZ

z domu CZYZEWSKA I voto MRUGALSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 lipca br. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

28415g

UWAGA!

DALSZA SEZONOWA OBNIŻKA CEN

SLEDZIE

Cena za 1 kg

	dotych- czasowa	sezonowo obniżona
chude solone	12,—	16,—
7,—	8,—	
dorsze wędzone	18,—	16,—
piklingi	25,—	20,—
śledzie bałtyckie wędzone	20,—	15,—

K5862

Pracownicy poszukiwani

Poznańskiego Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie

- na kurs KANDYDATÓW w wieku powyżej 18 lat — do przyuczenia w zawodzie
- OPERATORA sprzętu średniego i ciężkiego
- MALARZA BUDOWLANEGO.

Zgłoszenia przyjmują i szczegółowych informacji udziela Dział Pracy i Placy — Poznań, ul. Obornicka 227/229. K5702

Poznańskiego Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmie do pracy zaraz

ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy w zawodach:

- murarz,
- elektromonter,
- betoniarz,
- ślusarz.

Dla stażystów istnieje możliwość pracy w akordzie. Praca wyłącznie na terenie miasta Poznania. Dla pracowników zamieszkałych w miejscowościach dysponuje zakwaterowaniem w hotelach robotniczych, względnie zwrot kosztów dojazdów do pracy wg obowiązujących przepisów.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje. Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, Poznań, ul. Strzelecka 2, III piętro, pokój 301. K5679

P. P. Pracownia Konserwacji Zabytków O/Poznań, ul. Żydowska 1 — zatrudnia natychmiast:

- KIEROWNIKA budowy — grupy robot, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i uprawnienia budowlane;
- KIEROWNIKA działu — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i uprawnienia budowlane;
- MISTRZA budowy;
- KALKULATORA do Biura Projektów;
- KIEROWNIKA grupy instalacyjnej.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5677

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna „Zdobyc Robotniczą” w Drezdenu, ul. Poniatowskiego nr 11, tel. 27 — zatrudni zaraz

INŻYNIERA MECHANIKI lub **TECHNIKA TECHNOLOGA** na stanowisko kierownika technicznego.

Od inżyniera wymagana 4-letnia praktyka w zawodzie technicznym, od technika — 8 lat praktyki. Po okresie próbnym jest możliwość otrzymania mieszkania. W5525

Dyrekcja Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku, ul. Uniejowska 114, woj. Poznań — zatrudni zaraz:

- KIEROWCÓW OPERATORÓW dźwigów samojednych kołowych z uprawnieniami państwowymi.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty należy kierować do Działu Zatrudnienia Pracy i Plac. W5878

Poznańskiego Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Wajbrzyska 1 — przyjmie do pracy

- KIEROWNIKA Oddziału VI w Koninie — Maliniec.

Wymagane wykształcenie minimum — średnie — techniczne — samochodowe + 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym.

Sprawa mieszkania do omówienia.

Informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. Wajbrzyska 1, tel. 670-081 wewn. 86. W5886

Zwycięstwo kolarzy Lecha

5-osobowy zespół kolarzy Lecha w składzie: Czechowski, Kegel, Mikołajewski, Szopny i Szymański startowali na VIII Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim w Starachowicach, który odbył się w dniach 20-21 bm. Pierwszy etap rozegrany został na 135-kilometrowej trasie. Wygrał Szczerba (Dolmel Wrocław) przed Hanusikiem (Górniki Łódź), Formą (SHL Kielce) i Kegelmem (Lech). Natomiast na drugim etapie, który liczył 125 km najlepszym okazał się Jasiński (Radomsk Radom) przed Macyszynem (Dolmel Wrocław). Kegel był piątym.

Ostatecznie wyścig zakończył się zwycięstwem reprezentanta LZS Mazowsze. Białdziński, który uzyskał łączny czas 6.39.09. Kegel zajął drugie miejsce, mając czas 6.40.16. W klasyfikacji drużynowej o puchar Gazety Zakładowej „Budujemy Samochody” zwyciężył zespół Lecha — 20.17.42, SHL Kielce, który uplasował się na drugiej pozycji, miał czas zaledwie o 6 sekund gorszy. Na trzeciej pozycji znalazła się drużyna Górnik Łódź — 20.23.09. (s)

Odwołanie imprez pływackich

W dniach od 26 do 29 miały się odbyć w Poznaniu mistrzostwa pływackie oraz zawody w skokach do wody dla klasy II i III na basenie przy ul. Chwiałkowskiego. Impreza została odwołana. Również nie odbędzie się mistrzostwa Polski w Krakowie. (x)

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nasz długoletni pracownik i drogi kolega

STANISŁAW ABRAMKIEWICZ

mistrz — energetyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lipca br. o godz. 15.30 z domu żałoby w Bolesławowie na cmentarzu w Owińskach.

Rodzinie Zmarłego składają

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

KIEROWNICTWO WYTWÓRNI

RADA ZAKŁADOWA — WSPÓŁPRACOWNICY

PPH „Gazy Techniczne” Wytwórnia w Poznaniu K5887

W dniu 21 lipca 1968 r. zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik

SZCZEPAN PAUL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 lipca br. na cmentarzu przy ul. Błuszczonej o godz. 13 (Dębiec).

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

POP — RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

Zakładu Doświadczalnego

Biura Urzędów Techniki Jądrowej w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 K5894

Dnia 23 lipca 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, wujek, brat, szwagier, śp.

inż. EDMUND SKIBSKI

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Słowiańska 28a m. 5. 28439g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

MARIA POLCYN

z domu BZDRĘGA

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieulotnym żalu pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 49, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 23. 28384g

Dnia 22 lipca 1968 r. zmarł nagle, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najlepsza, najtroskliwsza matusia, przeżywszy lat 4

TEATRY

W POZNANIU

POLSKA OPERA I OPERETKA — nieczynne; NOWY — g. 13.30 „Dwa panowie z Werony”; MARCINEK — g. 11 „Teatrzyk Jeana”.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

GNIĘZNO Lech: remont. Polonia: „Bohaterowie Telemarku”; „Panowie z kompleksami”; KOSCIAN: „Monsieur”; LESZNO: „Dywersanci”; NOWY TOMYSL: „Tunel”; OBORNKI: „Upiór z Morrisville”; SREM: „Morderstwo po naszymu”; SRODA: „W martwej petli”; SZAMOTULY: „Kobieta i mężczyzna”; WAGROWIEC: „Kto jest bez winy”; WRZESNIA: „Wieczny kalendarz”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Wybrzeże Kości Słoniowej — Abidżan”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12-18.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 11-17.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 11-17.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 11-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11-17.
Wzrostu i Rozwoju (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

Klub SD i „IKP” (pl. Wolności 5) — Tematy: „Wzrost i rozwój w fotografii Cz. Czuba”.
WOIT (St. Rynek 10) — „Plaka turystyczny” — g. 8-20.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie”.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarellego” — g. 9-15.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Wzrost i rozwój w fotografii A. Jabłońskiego” — „Wzrost i rozwój w fotografii B. Baltyku” — g. 12-20 (do 25. VII).
BWA (St. Rynek) — Prace M. Szczuki (1898-1927) oraz plakaty W. Świerzeja — g. 10-18.
Dom Kultury „Stomil” (Starolecia 18) — Indywidualna wystawa malarstwa Ryszarda Skupina — g. 15-20 (do 31 VIII).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa amatorskiego malarstwa i grafiki NRD — g. 10-20.

RADIO

SRODA — PROGRAM I: Fala 13.2 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 6.45 Muż. poranna; 7.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”; 7.23 Mel. na dzień dobry; 8.20 Poranna mozaika mel. rozrywk.; 9.10 Dzieci: „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 9.20 Impresje hiszpańskie w muzyce Bizeta i Albéniza; 10. „Przejażdżenie się niebem” — fragm. 4 pow. E. Paukowskiego; 10.20 „Moja Ojczyzna — moja miłość”; 10.45 „Starek jedzie po ziemi” — pogadanka T. Bąblewskiego; 11. „3 x 10” graja ork. i zesp. rozrywk. rumuński i węgierski; 11.30 Radiowa Estrada; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13.00 Kone. solistów; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wieści, wieści, tańce”; 14. „Na ładzie, wodzie i w powietrzu” — rep. liter.; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 „Nasze spotkanie — NRD”; 15.30 Dla dzieci: „Dzwonek” — opow. K. Solonowskiej-Olbrzyńskiej; 15.50 Z księżarstwa; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.45 Władzy jazzu i big-beatu; 18.40 Muż. i Aktualn.; 19.05 Kone. rekla. mowy; 19.20 „Wielkie spotkanie”; 19.35 Kone. żywe; 20.40 Koncert Choru a cappella PR i Telewizji w Krakowie; 21.00 Kone. Chopinowski — wykon. Lew Oborin; 21.30 „Prose o przemianach w twórczości”; 22.15 Kabaret T. Kubiaka; 22.30 „Komisja ds. jesieni” — aud. J. Dąbrowskiego; 22.30 Muż. tan. z Ostrawy; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.10 Program nocny z Rozgłośni PR w Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.05, 15. 17.55, 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 6.50 Muż. i Aktualn.; 7.15 Radiopress na dzień dobry; 7.50 Magazyn dla kobiet pt.: „Na sze kobiece sprawy”; 8.05 Po jednej piósej; 8.35 „Deficyt z beneficjum” — aud. B. Hniedziwicz; 8.50 „W rymie walców”; 9. Gra Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 9.35 „Zielone sygnały” wysłała Red. Wielka; 10. J. S. Bach: „Kantata „Ich habe genug” na głos basowy, obój, ork. smyczk. i basso continuo; 10.25 Złotyogórskie rozmaitości lit. muz.; 11.25 Z muz. radz. kompoz. twórców; 13. Czas dojrzałości gospodarki; 13.15 Mel. ludowe; 13.25 „Dziękuję!” — fragment przy Danuty Brzozko-Medryk; 13.45 Kone. uczniowski. Ogólna Mużyczna w Wągrowcu; 14.15 Kwa drans mel. rozrywk. w wyk. zespołu B. Hardego; 14.30 Reportaż z obozu — autor: K. Korcz; 14.45 Kwadrans piosenek; 15. „Na żołnierskiej estradzie”; 15.30 Melodie znanego mazurskiego jeziora; 15.50 „Laureaci 1988 r.”; 17.10 Gra Zespołu J. Miliana; 17.25 „Za Odra i Nysa” — mag. aktualn. niemieckich; 17.50 Aud. oświat. w opracowaniu U. Lipińskiego; 18.10 Muzyka na pracy; 18.30 „Baltycka wachta”; 18.45 Pieśni kompoz. radzieckich; 19.07 Muż. rozrywk.; „Diabelskie skrzypce”; 20.30 Fel. muz. J. Waldorffa; 21.31 Aud.



I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, dekoruje przodowników czynu zjazdowego podczas uroczystości święta lipcowego w Gnieźnie.

Żniwa we Wrzesińskim Koszenie żyta przekroczyło półmetek

Z informacji uzyskanych od kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN we Wrześni inż. Feliksa Dominiczaka wynika, że rzepaki są sprzątnięte w stu procentach. Zawilgocenie ziarna jest niskie od 7 do 10 proc. Natomiast plony rzepaku były niższe od planowanych o około 2 kwintali z 1 hektara. Większość rzepaku jest już odstawiona do punktów skupu.

Koszenie żyta już przekroczyło półmetek. Plony żyta zadowalają się dobrze. Należy jednak wykorzystać każdą godzinę sprzyjającej pogody, gdyż — jak wskazują prognozy — żniwa mogą być przekropne. Obserwuje się duże spiętrzenie prac, gdyż niemal jednocześnie dojrzewają jęczmień i pszenica, a na gruncach położonych wyżej, nawet owsy.

Park maszynowy poważnie został sfatygowany podczas sprzątu rzepaku i obecnie zdarzają się dość częste awarie maszyn żniwnych. Niedostatek części zamiennych jeszcze pogarsza sytuację. Brak szczególnie łańcuchów Galla i aparatów wiążących do snopowiązałek. Napotyka się też na trudności z usunięciem awarii przy nowych snopowiązałkach, które winny być niezwłocznie naprawiane w ramach gwarancji. Natomiast zaopatrzenie w listwy do płacht i sznupek do snopowiązałek jest wystarczające.

Niestety, często brak napojów chłodzących w sklepach Gminnych Spółdzielni. Za mało jest również wędlin. (kst)

Poradnik inżyniera i technika budowlanego

Wydawnictwo „Arkady” ogłosiło subskrypcję na poradnik inżyniera i technika budowlanego, który ukazuje się w dwóch tomach i trzech częściach. Całość obejmuje 2600 stron, 3400 ilustracji, 1200 tabel i 2653 ilustracje. Książka przeznaczona jest dla inżynierów i techników, pracowników biur projektów, pracowników nadzoru i wykonawstwa, wszystkich innych pracujących w budownictwie i dla budownictwa. Cena za trzy części 480 zł. Ta sama subskrypcyjna 180 zł można być we wszystkich księgarniach „Dom Książki” oraz w Księgarni Technicznej w Poznaniu ul. Paderewskiego 6. Sprzedaż talonów do końca sierpnia br. (stach)

z cyklu: „Znane konc. skrzypc. od Vivaldiego do Strawińskiego”; 21.59 Przegl. filmowy „Kamera”; 22.29 Stuchamy muz. i tańczymy; 23.15 Muż. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Grek szuka Greczynki” — odc. 2 pow. F. Duerrmatta; 17.40 Głos maja instrumenty; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg z przebojem; 19 Co wieczór; 19.05 „Potopu” (wg H. Sienkiewicza); 19.30 Para za parą — duet wokalne; 19.50 Moja naiwieńsza sprawa — opowiada red. M. Osiałacz; 20 Reminiscentce muzyczne — Egon Patri — pianista prawie polski; 20.45 „Czyli o pow. Guy Abecassis; 21.10 Rozgłoszenie na UKF-ie; 21.30 Tylko u



Wągrowieckie masło ze znakiem jakości

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskiej — Biuro Kontroli i Jakości w Warszawie pismem z dnia 13 lipca br. powiadomił prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Wągrowcu o przyznaniu tej placówce prawa do oznaczenia masła znakiem jakości. Na podstawie pozytywnych wyników, uzyskanych w ocenie wewnętrznej i ostatecznej oraz wniosku branżowej komisji rzeczoznawców do spraw znaku jakości przyznano wągrowieckiej Spółdzielni Mleczarskiej prawo do oznaczania masła znakiem jakości „1”. Zezwolenie na oznaczanie wyrobów znakiem jakości wręczył prezesowi Antoniemu Patelskiemu dyrektor Okręgowego Oddziału w Poznaniu. (kdw)

Napowiadamy

E.P. Pniewy — Sprawę poruszoną przez Pana należy zgłosić do Izby Rzemieślniczej Poznań Marchlewskiego 108/112. (1792)

Janka z Szamotuł — Podajemy adres Technikum Ogrodniczego z internatem: Powiercie p-ta i pow. Kolo. (1779)

B. Sosna Gniezno — Dokładnych informacji udzieli Pani Komenda Miejska MO — Biuro Paszportów Zagranicznych Poznań, al. Marcinkowskiego 31. (1795)

nas — szczeciński mag. turyst.; 21.50 Opera tygodnia — K. Szymanowski „Krół Roger”; 22 Fak ty dnia; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — A. German; 22.15 Rzeczywistość i poezja — „Elżbieta i Robert Browning”; 22.35 Balady naszych czasów — śpiewają trubadury radziecy; 23.05 „Muzyka noca” — konc. rozrywk.; 23.50 Na dobranoc śpiewa zesp. Lovin Spoonful.

TELEWIZJA

SRODA: 10-10.55 — „Wielki miecz” — film z serii „Dr. Finley”; 16.55 — Dziennik; 17 — Dla dzieci: „Ula i świat”; 17.20 — PKF; 17.30 — Magazyn „Nie tylko dla pań”; 17.50 — W pracowniach poznańskich naukowców; 18.05 — „Nad Odra i Baltykiem”; 18.40 — Wszelchnia TV — „Rozmowy o nauce polskiej” 19.20

Pod znakiem przygotowań do V Zjazdu partii święciła Wielkopolska lipcowe dni

Wysokie odznaczenia dla przodujących pracowników

Z różnych stron Wielkopolski napłynęły dalsze informacje o obchodach lipcowego święta. Podczas uroczystych akademii dokonywano przeglądu osiągnięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych poszczególnych regionów oraz składano meldunki o realizacji czynu zjazdowego. Najbardziej zasłużeni pracownicy przemysłu, rolnictwa, transportu i innych dziedzin życia, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Pod pomnikami pamięci narodowej składano wieńce i zaciągnięto warty honorowe. Kapryśna pogoda pokrzyżowała, niestety, plany wielu imprez, jakie odbyć się miały w parkach, na stadionach i w ośrodkach przyrodniczych.

LESZNO

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku społeczeństwo leszczyńskie uczciło 24 rocznicę PKWN. Uroczysty przebieg miała okolicznościowa akademia z udziałem sekretarza KW PZPR Czesława Kończala. Przed pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich, na miejscu straceń obywateli Leszna oraz na grobach pomordowanych złożono wieńce i kwiaty.

Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Prezy-

goletni, zasłużony działacz społeczny Piotr Wojta ze Świerczyny. W części artystycznej akademii wyświetlono film produkcji polskiej pt. „Skapani w ogniu”.

W przeddzień Święta Odrodzenia oddano w Lesznie do użytku zmodernizowaną restaurację — „Wielkopolską”, natomiast w Boszkowie kolejną rzeźnię leszczyńskiego otrzymali w prezencie lipcowym, budowany w czynnie społecznym piękny ośrodek wypoczynkowy.

MARCIN RYDLEWICZ

SZAMOTULY

Podczas akademii w Szamotułach okolicznościowy referat wygłosił I sekretarz KP PZPR Bolesław Stachowiak. Zasłużonym obywatelom powiatu szamotulskiego wręczono Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz Odznaki Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

W części artystycznej wystąpił zespół regionalny przy IUNG w Baborówku. (mr)

Powiatowy Dom Kultury zorganizował przegląd zespołów instrumentalno-wokalnych. Brały udział: Zespół Muzyczny „Orkany” przy Technikum Gastronomicznym w Pniewach, dwa zespoły świetlicowe „Inkowie” i „Halszki” przy WSS Szamoty, oraz czteroosobowy zespół „Czarne Perły” z PDK Szamoty. Występy zgromadziły kilkuset młodych miłośników muzyki. (az)

ŚRODA

Na uroczystej akademii powiatowej w Środzie referat

okolicznościowy wygłosił przewodniczący Prezydium PRN mgr Zygmunt Nawrocki. Mówiąc o dorobku Ziemi Sredzkiej przypomniał on, że tylko w ostatnim roku powstały nowe szkoły w Zaniemyślu i Piętkowie. W projekcie jest budowa szkoły podstawowej w Iwnie. W Guitowach i Kleszczewie oddano do użytku do my nauczycielskie, a zaprojektowano budowę dalszych. Projektuje się też zbudowanie przychodni w Kostrzynie oraz w Środzie.

Wartość czynu zjazdowego w powiecie przekroczyła 4,8 mln złotych. Zbudowano 9 ośrodków jordanowskich, wiele dziecięcych wiejskich, 9 boisk sportowych, zasadzono 15 000 drzewek. Czyn zjazdowy Środy i Kostrzyna przekracza wartość 3,4 mln zł.

Po referacie nastąpiła dekoracja zasłużonych obywateli odznaczeniami nadanymi przez Radę Państwa oraz Prezydium WRN. (sz)

OBORNKI

Przez udekorowane flagami i transparentami ulice Obornik przeszedł w sobotę wieczór pochód z orkiestrą, sztandarami i wieńcami. Delegacje urzędów, instytucji i organizacji społeczno-politycznych oraz oddział harcerzy, złożyły wieńce przed pomnikami Przyjaźni i Braterstwa oraz Powstańców Wielkopolskich. Delegacje przeszły następnie do sali Zakładów Miejskich na uroczystą sesję Powiatowej, Miejskiej i Gromadzkiej Rad Narodowych.

Po okolicznościowym przemówieniu nastąpiła uroczysta dekoracja przodujących robotników i chłopów — działaczy społecznych z powiatu obornickiego. Uroczysta sesja przekształciła się w manifestację jednolitości narodu, poparcia dla polityki partii i władzy ludowej. 21 i 22 lipca były wypełnione bogatym programem imprez w Powiatowym Domu Kultury oraz na terenie parku i boiska sportowego. (ros)

By kalectwo opromienić

Od bramy wjazdowej dolatuje już gwar dziecięcej zabawy i ćwiczeń, bo taki głównie jest profil obozu rehabilitacyjnego w Państwowym Domu Dziecka w Kórniku i Bninie. Jego uczestnicy z urazami po chorobie Heinego-Medina i skrzywieniem kręgosłupa, w okresie przed i pooperacyjnym, przywiezieni zostali tutaj bezpośrednio z kliniki, szpitala lub z domu. Oboz finansuje Prezydium DRN Grunwald i Kuratorium.

14-osobowy personel wychowawczy, w którego skład wchodzi m.in. specjaliści z kliniki Ortopedycznej i Rehabilitacyjnej z dr Władysławem Manikowskim na czele, troszczy się o wszechstronne wykorzystanie warunków lokalnych dla poprawienia kondycji małych pacjentów.

Niezależnie od wypracowanych już i przydatnych form rehabilitacyjnych — stwierdza dr Manikowski — dąży się do osiągnięcia coraz lepszych metod, poprzez stałą kontrolę prób czynnościowych układu krążeniowo-oddechowego. Wnioski z tych badań pozwolą ustalić przydatność stosowanych za biegów rekreacyjnych lub wypracować nowe formy na przyszły rok.

Jedną z tych nowych już dziedzin wprowadzono na koloniu mianowicie program zajęć harcerskich we wszystkich możliwych, a często wydawałoby się niemożliwych dla kalekich dzieci odmianach. Program ten można realizować dzięki finansowej pomocy Zakładów H. Cegielskiego w Poznaniu. Zakupiono bowiem duży namiot i najpotrzebniejszy sprzęt harcerski. Daje to dzieciom duży ładunek emocji i przeżyć. Cóż bowiem atrakcyjniejszego jak mieszkać i spać w namiocie, przed którym wstawiona warta czuwa „nad bezpieczeństwem” kolegów? Nie wiedzą wartownicy, że inny oddział pod osłoną nocy „wtargnie” w rejon namiotu. Dzielnie w „boju” trwali na posterunku, odparli „wroga” za pominieli o kalectwie, nie wiedząc nawet ile akcja ta przysporzyła im sprawności koń-

czyn dolnych uwiecznionych w aparatach. Zupełnie inaczej bowiem i łatwiej posługiwać się kulami i innymi przyrządami w dzień niż w nocy i to jeszcze w środowisku leśnym o wyboistym terenie. Taka choćby jedna noc dała im wiarę we własne siły, bo mimo kalectwa wypełnili obowiązek tak samo, jak normalny zdrowy harcerz.

Życie w kolektywie, wspólna odpowiedzialność, wzajemna pomoc przy ubieraniu, ustawiczne wdrażanie do samodzielności drogą pokonywania trudności, to naczelną dewizą wychowawczo-rehabilitacyjną, przygotowującą do przyszłego, możliwie samodzielnego życia. Wybrane ćwiczenia gimnastyczne i gry pod kierunkiem specjalistów wychowania fizycznego, zajmują wychowancom 3 godziny dziennie, łącznie z leką atletyką. W dniu 22 lipca rozegrali nawet spartakiadę. Dodając do tego kąpiel i pływanie w przyległym jeziorze, otrzymamy obraz środowiska i warunków rehabilitacyjnych, którego dopełnieniem jest personel wychowawczy-lekarski, czuły i rozumiejący potrzeby, troski i trudności małych pacjentów.

Jak dalece dzieci mają wyrobić sprawność fizyczną świadczy zwycięski wynik meczu w „dwa ognie”, rozegrane go z chłopcami sąsiedniej kolonii PGR w Błażewku. Obojczy wspaniałych wrażeń, po lepszonej kondycji, dzieci wywołały z Kórnik szereg zdobytych zwycięstw. (ros)

STEFAN NOWAK